

Oređownik Urzędowy

powiatu gostyńskiego.

Administracja: Gostyń, Klasztorna 69. — Telefon 57
Czcionkami A. Skrzyneckiego w Gostyniu.



Wychodzi w środę i sobotę. — Przedpłata 1,50 zł
miesięcznie. — Ogłoszenia wiersz mm 1 i. 10 gr

Na zasadzie § 84 ordynacji wiejskiej z dnia 3. lipca 1891 r. zatwierdziłem wybór zarządu gminnego w Ziemlinie: Feliksa Piotrowiaka na sołtysa, Hermanna Lindnera na I. ławnika, Gustawa Laubego na II. ławnika i Piotra Wenzla na zastępcę ławnika.

Gostyń, dnia 7. października 1926 r.

STAROSTA. Dabiński.

L. dz. 3274/26 W. P.

(218)

Obwieszczenie.

Wskutek budowy mostu na drodze powiatowej Śrem-Borek przez kanał Obrzański w Ługach zamyka się drogę na rozstajach dochodzącą do tego mostu aż do odwołania niniejszego. Ruch komunikacyjny skierowuje się na szosę wojewódzką przez Ziomek.

Śrem, dnia 4. października 1926.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) Wilczek.

(217)

Ze względu na przekopanie rowu, celem założenia przepustu na złączeniu nowej drogi Krajewice-Ziótkowo z drogą prowadzącą na zapłociu zamykam dla ruchu kołowego aż do odwołania drogę Krajewice-Ziótkowo.

Gostyń-Wschód, dnia 6. października 1926.

Bessert. Komisarz Obwodowy.

L. dz. 2559/26.

(219)

Dział nieurzędowy

KRONIKA.

— **Wiec informacyjny** Związku Ludowo-Narodowego odbędzie się we wtorek, dnia 12. października bm. o godz. 8 wieczorem (po różańcu) na sali pana Jezierskiego. Przemawiać będzie poseł Marweg z Poznania. O jaknajleńszyszy udział całego społeczeństwa prosi Zarząd.

— **Znaleziono portfel** z pieniędzmi i papierami. Do odebrania w eksp. Oređownika.

— **Baczność** Podoficerowie Rezerwy! W niedzielę, dnia 10. bm. odbędzie się strzelanie dla członków koła w Strzelnicy. Początek o godz. 2 popołud. Po strzelaniu zebranie. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— **Dalszy spadek bezrobocia.** Według ostatniej statystyki za czas od 11. do 18. ubm. cyfra bezrobotnych zmniejszyła się o 6000 osób.

Ogólna więc ilość bezrobotnych wynosi obecnie 223,164.

Najwięcej ludzi zatrudnił przemysł górniczy (2,647), następnie włókienniczy (1,833) i metalowy (1,689). Znaczniejsze zmniejszenie ilości bezrobotnych przypada na terenach P. U. P. P.: województwo śląskie 2,713, Łódź 093, Częstochowa 260, Poznań 245 i. t. d.

— **Życie lepsze niż śmierć...** przekonał się fabrykant Eske z Bydgoszczy. Wczoraj w parku Skaryszewskim w Warszawie usiłował popełnić samobójstwo przy pomocy arszeniku 40-letni Edward Eske, właściciel zlikwidowanej niedawno fabryki okuć metalowych w Bydgoszczy.

W ostatniej chwili nieszczęśliwy samobójca, uczuł tak nieprzepartą chęć do życia, że o własnych siłach dołókł się do swego mieszkania, gdzie dopiero stracił przytomność. Odwieziono go do szpitala, walczącego ze śmiercią.

Przebieg uroczystości w Assyżu.

Assyż, 5. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym odbywały się tu uroczystości, związane z 700-setną rocznicą śmierci św. Franciszka z Assyżu. Na uroczystościach tych był obecny delegat papieski kard. Merry del Val. Kardynał poprzedzany przez wspaniały orszak udał się do górnego kościoła św. Franciszka. Przechodząc wśród szeregu tysięcznej rzeszy zebranych w świątyni, kardynał Merry del Val zasiadł na monumentalnym tronie z r. 1300, zarezerwowanym dla papieża, a na którym od wieków prawie nikt nie zasiadł. Kardynał, biskupi, oraz prałaci zajęli również miejsca we fotelach z r. 1500, poczem legat papieski, odziany w szaty pontyfikalne rozpoczął pienia religijne poprzedzające uroczystą mszą pontyfikalną. Z kolei uformował się ponownie orszak, w otoczeniu którego kard. Merry del Val udał się do dolnego kościoła bazyliki w celu odprawienia tam Mszy św. pontyfikalnej. W dolnym kościele legat papieski odprawił nabożeństwo, w którym uczestniczył mer miasta Assyżu, oraz członkowie międzynarodowego kongresu franciszkańskiego. W końcu nabożeństw Kardynał wznosił modły o błogosławieństwo dla Assyżu, dla zakonu franciszkańskiego oraz dla Włoch, które nazwał ziemią uprzywilejowaną krwią bohaterów. Po komunji superior klasztoru Franciszkanów odczytał breve, udzielając odpustu zupełnego wszystkim tym, którzy przyjęli w świątyni sakrament ołtarza.

Cwiczenia fizyczne i uroda życia.

Dlaczego ludzie, zajęci pracą fizyczną, są silni, zdrowi, nieobciążeni nadmierną tuszą? Widzi się nieraz pot spływający z człowieka przy fizycznej pracy, którego lata świadczą, że jednak ta praca go nie zabija, nie pochłania jego sił żywotnych.

I na odwrót, całe zastępy ludzi, zajętych pracą biurową, całe szeregi działwy szkolnej, przy niewielkim stosunkowo wysiłku fizycznym, noszą piętno chorobliwej bladeści, znużenia. Organizm ludzki potrzebuje ruchu. Ruch wzmacnia jego siły, przyspiesza obieg krwi, normuje proces przerabiania się materji. Ruch sprowadza apetyt, dopomaga do snu krzepiącego, jest jednym z najgłówniejszych czynników normalnego rozwoju organizmu.

To też wszyscy wychowawcy powinni zwracać uwagę na to, aby ćwiczenia fizyczne w równej sży mierze z umysłowym rozwijaniem dziecka. Powinni głęboko się przejąć zasadą, że rozwijanie fizyczne w znacznej części dopomaga do łatwiejszego rozwoju umysłu.

W tej chwili zresztą tak się układają stosunki ekonomiczne kraju, że coraz więcej potrzeba nam sił fizycznych do pracy zawodowej, rzemieślniczej, rolniczej i t. d.

Trzeba nam zastępu młodego, silnego, jak dębczaki pokolenia, którem nie zachwiałaby lada zawierucha.

Tę siłę fizyczną mogą wyrobić tylko sporty. Jest ich wiele. Piłka, krokiet, tenis, rower, ćwiczenia gimnastyczne, taniec, nawet wycieczki piesze, wiosło — oto sporty dostępne dla każdego bez różnicy pici. Cóż to za śliczny będzie obraz, kiedy gromadka kobiet młodych zgromadzi się na brzegu Warty, by z własnej przystani popłynąć na wodę, na szeroką....

Wzrzną krótkie spódniczki ciemne, białe bluzki z otwartą szyją, czapeczki sportowe i z wiosłem w ręku poprowadzą łódz po wodzie. Czyste powietrze odświeża płuca. Ruch miarowy — wzmocni organizm. Myśl pod szerokim niebem sklepieniem uleci wzwyż. A gdy po kilku, czy nawet paru godzinach w dzień powszedni luna świeci nad miastem rozpostarta do brzegu sterować każe, wróca skrzepione, pogodne, ochocze.

Myśl o pracy dnia jutrzejszego ich nie przynębi. Mają do niej werwę i siły.

Zniechęcenie, które mogłoby przy ciężkich nieraz warunkach snadnie wkraść się do serca — pierzchnie.

I staną nowe szeregi, jakich nam najwięcej trzeba, którym znój pracy nie zgłuszy poczucia, że życie jest piękne.

Rozmaitości.

Polska ugina się pod ciężarem 4 milionów pasożytów.

Na wygłoszonym niedawno w Nowym-Yorku odczycie, niemiecko-żydowski uczoney i autorytet w statystyce żydowskiej Dawie Trietsch, wyliczył między innymi, że w Stanach Zjednoczonych znajduje się więcej żydów, niż w jakimkolwiek innym kraju na świecie.

Obliczając liczbę żydów na całym świecie na 18.080.000 — zwyżka 150 procent od roku 1881 — Trietsch powiada, że w Ameryce mieszka 4.400.000 żydów!

Następne miejsce pod względem ilości zamieszkałych żydów zajmuje Polska, gdzie ich przebywa 4.000.000, dalej zaś idzie Rosja z 3.600.000 ludności żydowskiej.

Najbardziej zażydzone miastem na świecie jest Nowy-York, liczący 2.000.000 ludności żydowskiej. Na drugim miejscu stoi Warszawa z około 400.000 żydów, potem idą Chicago i Wiedeń każde z 300.000 ludności żydowskiej.

Brak robotników rolnych w Stanach Zjedn.

Jeden z wybitnych ekonomistów amerykańskich, zastanawia się nad niepokojącym objawem opuszczenia farm rolniczych w Stanach Zjednoczonych przez siły robocze, które przenoszą się do miast i środowisk przemysłowych. Dotyczy to zwłaszcza robotników młodych, których ciągną do miasta te atrakcje, w postaci kinematografów, gazet, teatrów, dancingów itd., jakich na wsi są pozbawieni.

Dawniej ruch ten obejmował stany wschodnie, tak zwanej Nowej Anglii, obecnie zaś rozszerzył się na stany środkowe, a nawet i zachodnie. Ruch ten emigracyjny ze wsi do miast, właściwy wszystkim współczesnym krajom, odbywał się w Stanach przed wojną, lecz nie cierpiał na tem rolnictwo amerykańskie, gdyż emigracja z Europy, zwłaszcza dobrego robotnika rolnego z Polski i Włoch pokrywała te ubytki sił roboczych na roli.

Obecnie wobec zamknięcia prawie zupełnego dopływu sił roboczych z Europy do Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza z Polski i Włoch, skąd stosunkowo najwięcej rekrutowano w Stanach pracowników rolnych, sytuacja w rolnictwie Stanów Zjednoczonych szybko się pogarsza, i na to nie pomogą pożyczki rządowe udzielane farmerom, lub podniesienie się ceny na płody rolnicze.

Jak pisze ten ekonomista amerykański, że właśnie najlepszy stan farm rolniczych jest tam, gdzie osiedlił się Polacy, i tam rolnictwo kwitnie i rozwija się.

Ekonomista ten przypisuje to cechom przyrodzonym Polaków, którzy lubią zawód rolniczy, kochają ziemię rodnią i przywiązują się do niej.

Tylko, że tych farmerów Polaków jest w Stanach Zjednoczonych mało, gdyż przy silnej emigracji przed wojną nie było odpowiedniego kierownictwa w polityce emigracyjnej tego państwa.

Lecz Stany Zjednoczone są za dużym państwem, w którego posiadaniu są olbrzymie przestrzenie uprawne, ażeby można było nad tą sprawą zaopatrzenia warsztatów rolnych, w odpowiednie siły robocze, przejść do porządku dziennego.

Wobec takich stosunków, jakie zapanowały w rolnictwie amerykańskim, można oczekiwać niedługo tego momentu, że rząd Stanów Zjednoczonych zwiększy normy emigracji dla polskiej ludności. Tylko przypuszczać należy, że wówczas ta emigracja jużby celowo kierowana była z góry do tych miejscowości, gdzie odczuwany jest brak robotników rolnych, tak jak to obecnie jest załatwiane w Kanadzie.

Doświadczenia naukowe na skazańcu.

Z Ameryki donoszą o fakcie, który bism nader nieprawdopodobnie, a jednak zdarzył się naprawdę.

W mieście Wirginji skazano na śmierć niejakiego Dowsa, który trzy razy popełnił rabunkowe morderstwo. Prawo pozwala tam na robienie doświadczeń naukowych na skazańcu, o ile doświadczenia te nie przyczyniają mu męczarni. Chemik Hill zaproponował wypróbowanie na Dowsie wynalezioną przez niego trującej mieszaniny gazowej, która bez cierpień uspiłaby go na zawsze. Ofertę chemika jednak odrzucono, gdyż zgłosił się biolog Daniel Hobbes z następującą propozycją. Uważał on, mianowicie, że wystarczy zasugerować skazańca, a umrze on bez żadnych innych środków. Zgodzono się na to i eksperyment odbył się w następujący sposób:

Skazańcowi zawiązano oczy czarną chustką, poczem Hobbes oświadczył mu, że zostanie pozbawiony życia

przez bezbolesne otwarcie żył, dodał też że nie będzie nic odczuwał, prócz spływającej po ciele ciepłej krwi. Następnie ukluto skazańca w czterech miejscach ciała nieszkodliwie igłą i oblano go letnią wodą. W pięć minut potem zbrodniarz już nie żył. Hobbes napisał w jednym z najwybitniejszych pism amerykańskich naukowe objaśnienie tego faktu. Przyczem opisał jeszcze inny fakt, z tej dziedziny, który miał miejsce sześć lat temu w New Yorku.

Zdarzyło się tam mianowicie, że rosyjski robotnik Piotr Roskitow, pracujący w fabryce sztucznego lodu, został pewnego dnia, przez pomyłkę zamknięty w chłodni fabrycznej.

W 36 godzin potem znaleziono go tam martwego ze wszelkimi objawami zamarznięcia, pomimo iż aparat chłodzący był zepsuty i nie działał, w pokoju była temperatura 4 niżej zera, która w żadnym wypadku nie może zabić dorosłego człowieka. Cóż więc przyczyniło się do śmierci Roskitowa? Pewność, że zamknięty jest w pokoju, w którym panuje temperatura 40 stopni niżej zera i że musi zamarznąć. Umarł ze wszystkimi objawami zamarznięcia. Potęga sugestji jest tak wielka, że zabija.

Żywcem zagrzebana.

Lublin. We wsi obok Dębicy zdarzył się straszny wypadek. Pewna młoda kobieta, będąc w stanie ciężarnym, wezwała do siebie wiejską znachorkę, która obłożyła chorą zimnemi okładami. Chora początkowo wiała się z bólu, później jednak zapadła w twardy sen. Gdy po dwóch dniach chora nie obudziła się, uznano ją za zmarłą i pochowano na miejscowym cmentarzu. Jednakże rodzice mając dziwne przeczucia, zawiadomili w kilka dni po pogrzebie posterunek policji o zaszłym wypadku. Przybyła komisja lekarska dokonała odkopania zwłok, a gdy otworzono trumnę, oczom zgromadzonych przedstawił się straszny widok. W trumnie leżała kobieta odwrócona plecami do góry z pogryzionymi palcami i w postrzępionych szatach. U stóp jej leżało martwe w grobie narodzone dziecko. Po zbadaniu sprawy znachorkę niezwłocznie aresztowano.

Najwyższy port powietrzny.

W miejscowości Vent, koło Innsbrucku, na wysokości 3000 metrów ponad poziomem morza otwarty został aerodrom, będący najwyższym portem powietrznym świata. Ma on służyć za etapowy postój dla samolotów, utrzymujących stałą komunikację turystyczną pomiędzy poszczególnymi miejscowościami w Alpach.

Wieża zalana naftą.

W pobliżu miejscowości Steana Romana wytrysło olbrzymie źródło ropy, które na godzinę wyrzucało około czterdziestu wagonów. Strumień nafty rozlał się szeroko i wywołał istną powódź, która zagroziła poważnie leżącej w pobliżu źródła gminie Mislea. Ponadto ropa zapaliła się i płonęła na przestrzeni trzech kilometrów.

Zaalarmowano straż pożarną, oraz zmobilizowano tysiące robotników, którym z trudem udało się olbrzymi pożar umiejscowić. Obecnie wytrysk nafty ustał. Szkody wyrządzone przez tę katastrofę są bardzo poważne. Szereg budynków uległo całemu zniszczeniu. Również most na rzece Mislee spłonął doszczętnie.

Z Anglii do Indji można już przebyć drogę w ciągu pięciu dni.

Człowiek w walce z przestrzenią zdobywa coraz większe sukcesy. Kula ziemską staje się jakoby z dnia na dzień coraz mniejszą. Lotne płatowce docierają do jej najdalszych zakątków w czasie tak krótkim, o jakim nie marzyła ludzkość przed dwudziestu laty.

Obecnie jako nowy etap rozwoju lotnictwa zanotować należy regularną komunikację powietrzną między Anglią a Indjami.

Linja powietrzna między Anglią a Indjami otwarta zostanie w dniu 12. stycznia r. 1927.

W pierwszym locie do Indji uczestniczyć będą sekretarz angielskiego ministerstwa lotnictwa, Sir Samuel Horne, wraz z małżonką i wicemarszałek ministerstwa lotnictwa.

Na razie kursować będą na szlaku powietrznym Anglią—Indje 3 samoloty. Później powiększy się ich liczba do 5.

Samolot typu De Havilland, mogący pomieścić 14 pasażerów, odbędzie lot do Kairu w warunkach normalnych.

Największe trudności przedstawia linja Kairo — Karachi, wynosząca 2500 mil.

Na całej tej linii wzniesione zostaną stacje lotnicze z hotelami dla podróżnych, które powstaną nawet w pustyniach, okolicach najdalszych, np. w pustyni arabskiej na połowie drogi między Kairem i Bagdadem, w Ratba.

Z Kairu do Karachi w Indjach lot odbywać się będzie następującymi etapami:

Po wzlocie z aerodromu w Heliopolis pierwszy przystanek w Gazie, gdzie pasażerowie przenocują w zbudowanym już hotelu.

Z Gazy ponad Czerwonem Morzem do Ratby, z Ratby przez Bagdad do Baszy, dotąd samolot dotrze w drugim dniu lotu. W trzecim dniu lotu samolot przybędzie przez Gotobushire do Bender Abbas.

Ostatni etap podróży przewiduje lot do Karachi przez Charbar.

Podróżny, który w środę po śniadaniu opuści Heliopolis, przybywa w sobotę do Karachi.

Kradzież klejnotów królewskich.

Dzienniki angielskie donoszą, że podczas nieobecności sjamskiej pary królewskiej w Bangkoku złodzieje wtargnęli do sali tronowej w pałacu Czakri i skradli klejnoty wartości milionowej. W sali tej znajduje się wielka szkatuła szklana, zawierająca zbiór rzadkich drogich kamieni, którymi wysadzane są pasy złote, kolczyki, pierścionki i. t. d. Złodzieje wyłupali kamienie, oprawy zaś porzucili, nadto zabrali kolekcję nieszlifowanych jeszcze szmaragdów.

Humor i satyra.

U dentysty.

— Przed kilku dniami zrobił mi pan sztuczne zęby.

— Tak jest, przypominam sobie.

— Przrzekł mi pan, że będą one zupełnie takie same jak naturalne.

Tak jest i nie cofam tego.

— Ależ pańskie zęby sprawiają mi ból dolegliwy.

— Widzi więc pani, że są zupełnie podobne do naturalnych.

Pewny siebie.

— Macieju! bylibyśta sołtysem?

— Oj! joj! żeby mnie tylko, chcieli.

— A potrafilibyśta w kancelarji pisać?

— To ci dopieroj śtuka! mental na syję, pieczęć w gorść, cygara w gębie, siabasz.

Ogłoszenie.

W sprawie upadłościowej firmy Staszuk & Goćwiński w Krobi N. 3/26 wyznacza się termin do stwierdzenia dodatkowo zgłoszonych pretensji na piątek, dnia 15. października 1926 o godz. 10 przedpołudniem przed podpisaniem Sądem pokój nr. 9.

Gostyń, dnia 4. października 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Drukarnia A. Skrzynecki w Gostyniu

zaopatrzona w odpowiednie maszyny drukarskie wykonuje szybko po cenach nader przystępnych

WSZELKIE DRUKI

od pojedynczych do najozdobniejszych, w jednym lub więcej kolorach, a mianowicie:

Gazety, dzieła, broszury, druki urzędowe, gospodarcze, handlowe, bankowe, cenniki, rachunki, karty pocztowe, listy i koperty z firmą, etykiety, karty wizytowe i polecające, uwiadomienia zaręczynowe i ślubne, powinszowania, adresy na jubileusze, afisze itd.

+ Ulica Klasztorna 69. +

+ Telefon Nr. 57. +

Polecam

z powodu większego zakupu bardzo korzystnie:

Nadzwyczaj tłuste świeże angielskie
Matjasy Stornway

sztk. tylko 45 gr.

Świeże tłuste bydlinki à 40 gr, świeże tłuste wędzone śledzie delik. à 30 gr, świeże tłuste sielawki, tłuste śledzie opiekane à 40 gr, tłuste śledzie marynowane i zawijane, świeży ser szwajcarski, ser Trapistów cośkolwiek ostry, ser śmietankowy, ser Inconnu jak Limburski, parmezan do tarcia, szprotki w oliwie puszka 400 gr. zł 2,45 i 2,80, sardynki w oliwie puszka zł 1,20, 1,80, 2,00, 2,60, 3,50 i 5,00 oraz wszelkie inne zakąski postne.

Leon Grabarski, Gostyń

Hurtownia kolonialna

Telefon 122.

Ul. św. Ducha 17.

Makuchy Iniane

w kawałach i mielone poleca

Piotr Drabecki

dawniej Fr. Sikorski

Hurtownei i detal.

KROBIA

Telefon Nr 33.

Samochody

kryte i otwarte wynajmuje na każdą
odległość

W. Mańkowski, Gostyń

Telefon 35

Sosnowe szczapy

dostarcza à 12,— zł za 1m² franko wagon Gostyń

G. WILKE

Handel Drzewa, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 6.
Zał. 1904.

Zał. 1904.

Dla Dominjów

drukujemy wszelkie formularze i księgi do rachunkowości gospodarczej.

Drukarnia A. Skrzynecki, Gostyń.